**Streszczenie rozprawy doktorskiej mgr Anny Hlebickiej-Józefowicz /j.polski/**

**pt. „Wstępne rozpoznanie skargi konstytucyjnej”**

Celem rozprawy jest analiza przyjętych w Polsce rozwiązań z zakresu wstępnego rozpoznania skargi konstytucyjnej. Analiza dotyczy w szczególności wpływu, jaki sposób ukształtowania tego etapu postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym ma na efektywność skargi konstytucyjnej – zarówno jako środka ochrony konstytucyjnych wolności i praw jednostki, jak i mechanizmu inicjowania kontroli konstytucyjności prawa. Rozprawa podejmuje też próbę zilustrowania, jak owa podwójna natura skargi konstytucyjnej kształtuje sposób interpretacji przesłanek dopuszczalności jej wniesienia, badanych przez Trybunał w ramach wstępnej kontroli. Kryteria dopuszczalności skargi i sposób ich rozumienia przez Trybunał Konstytucyjny mają bezpośredni wpływ na dostępność tego środka ochrony prawnej, a w konsekwencji na skuteczność samej instytucji skargi i realność stwarzanych przez nią gwarancji ochrony konstytucyjnych wolności i praw.

W rozprawie wyjaśniono na czym polega i jak przebiega wstępne rozpoznanie skargi konstytucyjnej, a także w jaki sposób ewoluowała jego regulacja. Prześledzono też związki, jakie badane na tym etapie przesłanki wykazują z przyjętym w Polsce modelem skargi. Analiza została osadzona w kontekście funkcji skargi konstytucyjnej i ustrojowej roli Trybunału Konstytucyjnego jako jednego z organów ochrony prawnej, stojącego na straży hierarchicznej zgodności prawa.

Przebieg wstępnego rozpoznania i sposób rozstrzygania pojawiających się na tym etapie problemów interpretacyjnych najpełniej obrazuje relacje pomiędzy przedmiotową (obiektywną) i podmiotową (subiektywną) funkcją skargi konstytucyjnej. Od tego, której z nich TK przyznaje pierwszeństwo zależy często rozstrzygnięcie o dopuszczalności lub niedopuszczalności skargi. Ponadto, jak wynika z dokonanych w pracy ustaleń, dynamika wstępnego rozpoznania – a zatem również wynik dokonywanej na tym etapie oceny skargi – jest efektem nieustannego ważenia dwóch wzajemnie powiązanych wartości: dostępności skargi konstytucyjnej jako instrumentu ochrony prawnej, oraz efektywności działania Trybunału Konstytucyjnego. Wartości te wzajemnie się przenikają – nadmierne otwarcie dostępu do skargi grozi zmniejszeniem efektywności działania TK, co może obniżyć poziom gwarantowanej przez skargę ochrony. I odwrotnie – na nic efektywne działanie TK, jeżeli kryteria dostępu do skargi sformułowane są tak restrykcyjnie, że utrudnia to faktyczne korzystanie z tego środka prawnego.

Rozwijana od 1997 r. praktyka orzecznicza TK nie ustrzegła się od niekonsekwencji, a nierzadko także od nadmiernego rygoryzmu. W związku z tym na etapie wnoszenia skargi niejednokrotnie trudno przewidzieć wynik jej wstępnego rozpoznania, a odsetek skarg przekazywanych do rozpoznania merytorycznego utrzymuje się na stałym, niewysokim poziomie. Spośród funkcji wstępnego rozpoznania w praktyce dominuje funkcja eliminacyjna, co rzutuje na faktyczną dostępność skargi jako instrumentu ochrony wolności i praw jednostki, i skutkuje jego stosunkowo niską efektywnością. Wydaje się zatem, że wysoki rygoryzm wstępnej kontroli skargi powinien być równoważony przez gwarancje rzetelnej procedury i przewidywalność zapadających w jej wyniku rozstrzygnięć. Wymaga tego zasada sprawiedliwości proceduralnej, a szerzej – zaufanie jednostki do państwa i stanowionego przez nie prawa oraz skuteczność stwarzanych przez państwo gwarancji jej konstytucyjnych praw i wolności.